Nr. 172 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 2 sierpnia 1939 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagrar[illegible] . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście **gr. 70**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Tabelaryczne o **50 prc.** drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i sprzedaż słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo **gr. 20**, **dla poszukujących pracy gr. 5.**
Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagraniczne o **50 prc.** drożej.

Dyskusja w sprawie Polski w Izbie Gmin

Londyn. 1. 8. (PAT). Izba Gmin — odbyła wczoraj debatę na temat sytuacji międzynarodowej. Przywódca liberałów sir Archibald Sinclair interpelował rząd w sprawie militaryzacji Gdańska.

Przemawiając następnie w imieniu Labour Party pos. Dalton, poruszył m. in. sprawę rokowań z Polską, krytykując zwłokę w rokowaniach.

Niewątpliwie celem tych rokowań jest uzbrojenie Polski i uzbrojenie jej jak najszybciej. Leży to w interesach W. Brytanii, aby Polskę bardzo szybko uczynić potężną i mocną.

Tymczasem nic nie zostało dotąd załatwione, aby umożliwić Polsce zakup z innych krajów, zwłaszcza ze Stanów Zjedn. i państw skandynawskich tej broni i sprzętu wojennego, których nie może ona uzyskać ze źródeł brytyjskich, ponieważ wszystko co produkuje W. Brytania w zakresie broni, potrzebne jest dla własnych sił brytyjskich. Poseł Dalton oświadczył, że nie jest w stanie pojąć, dlaczego jest rzeczą niemożliwą dojść do porozumienia w porę dla załatwienia przez Izbę w ciągu bież. tygodnia niezbędne go w tym celu ustawodawstwa. Oświadczył nam — ciągnął dalej poseł Dalton, że Polska pragnęła uzyskać pożyczkę 5 miln. funtów szterlingów w złocie.

Skarb brytyjski nie zgodził się dla powodów, które są niepoważne i sprzeczne z ogólnym poglądem na sytuację świata.

5 miln. funtów wyobraża mniej niż 1 procent zapasów złota W. Brytanii i nie udzielenie Polsce tej pożyczki dla pedantycznych, obstrukcyjnych powodów fiskalnych jest po prostu fantastyczne — oświadczył poseł Dalton. Gdyby to ociąganie się i formalistyka procedury finansowej nie była tak fantastyczna, to możnaby zapytać,

czy nie kryje się coś za tą odmową.

Możnaby zapytać, czy za kulisami nie istnieje pewien plan, świadczący o tym, iż historia się powtarza i że wobec Polski zastosowana ma być w sprawie Gdańska ta sama presja, jaką zastosowano wobec Czechosłowacji w sprawie sudeckiej. O ile tak nie jest, to dlaczego nie udzielamy Polakom tych pieniędzy, tym bardziej, że

jeden z ministrów igra z sumą równającą się jednemu miliardowi funtów,

czyli 200 razy tyle, ile ma uzyskać Polska, na rzecz jakiejś międzynarodowej pożyczki dla superstabilizacji pokoju, oświadczył ironicznie poseł Dalton.

Premier Chamberlain odpowiadając przemawiał w sposób raczej ogólny, nie wchodząc zbyt dokładnie w szczegóły poruszonych tematów. Dobrze wykorzystaliśmy czas — mówił premier Chamberlain — od marca i nasza obrona przybrała obecnie potężny charakter.

Porozumienia, jakie zawarliśmy z Polską i Turcją wspólnie z Francją, mają wielkie znaczenie przy budowie frontu pokoju.

Czyż obydwa te kraje ze względu na swoje położenie i swoją istotę nie są żywotnymi i praktycznymi elementami na wszelkim froncie pokoju, jaki jest wznoszonym, zapytuje premier Chamberlain.

Angielsko-sowieckie rokowania o układ wojskowy.

Co do rokowań z Sowietami, to premier podkreślił, że nie jest tajemnicą, że rząd sowiecki z jednej strony, brytyjski i francuski z drugiej, dotychczas nie byli w stanie uzgodnić między sobą zadowalającej dla wszystkich stron definicyj i pojęcia pośredniej agresji. Wszystkie trzy rządy pragną znaleźć odpowiednią metodę, by się przeciwko tej pośredniej agresji zabezpieczyć. W sprawie zapowiedzianych rozmów wojskowych z Sowietami, premier oświadczył, że jest to wypadek niemal bez precedensu w historii, gdyż W. Brytania i Francja zgodziły się wysłać misję wojskową, zanim zawarte zostało porozumienie polityczne.

Sowiecki komisarz spraw zagranicznych wyraził pogląd, że

jeżeli natychmiast rozpoczniemy rozmowy wojskowe do których przywiązuje, on wielkie znaczenie, to trudności polityczne nie powinny okazać się nie do pokonania.

Ten pogląd zaważył wobec nas i dlatego powzięliśmy tę tak niezwykłą decyzję i zarówno rząd francuski, jak i nasz żywi szczerą nadzieję, że przewidywania p. Mołotowa się ziszczą.

Chamberlain o sytuacji w Gdańsku.

Przechodząc do zagadnienia Gdańska, premier oświadczył: „Zaniepokojenie Europy koncentruje się w obecnej chwili dookoła Gdańska. Dnia 10. lipca złożyłem Izbie oświadczenie na temat Gdańska i uważam, że dodanie dzisiaj czegokolwiek do tego oświadczenia nie przyczyniłoby się do jego wzmocnienia, a nie pragnę uczynić niczego, co mogłoby je osłabić.

Lokalna sytuacja w Gdańsku wywołuje znaczne zaniepokojenie opinii publicznej i niewątpliwie sytuacja ta wymaga bacznego śledzenia.

Niektóre wiadomości prasowe niewątpliwie przesadzały na temat odbywającej się militaryzacji. Od chwili, gdy min. spraw zagr. Halifax oświadczył, że nie żywi zbytniego zaniepokojenia, zaszły incydenty graniczne, które raczej wzmogły aniżeli osłabiły naprężenie, ale

rządowi polskiemu, który wykazuje godny największego podziwu spokój, można, przekonany jestem, zaufać, że w dalszym ciągu okaże mądrą i godną polityki mężów stanu powściągliwość".

Ten ustęp przemówienia premiera, Izba Gmin przyjęła z oznakami głośnej aprobaty.

W sprawie rokowań z Polską, premier polemizując z posłem Daltonem, oświadczył, że celem wywodów posła Daltona było zasianie w umyśle rządu polskiego podejrzenia, że za trudnościami, jakie powstały, kryją się jakieś ciemne zamiary i że rząd brytyjski stara się wykorzystać te trudności jako hamulec, by uniemożliwić Polakom uzbrojenie się i odegranie przez nich całkowitej roli we froncie pokoju.

W dalszej debacie zabierało głos szereg mówców, m. in. były min. Eden który na temat Gdańska oświadczył co następuje:

„Prawdą jest, że w ciasnym tego słowa znaczeniu zagadnienie Gdańska w ogóle nie istnieje.

* * *

Niemcy w Gdańsku nie żyją dzisiaj pod ciężarem jakichkolwiek serwitutów z wyjątkiem tych, które sobie sami narzucają. Miasto jest rządzone przez narodowych socjalistów.

Niemcy sami przyznali prawo Polski do posiadania dostępu do morza.

Dr Goebbels jednak już połączył żądanie o Gdańsk ze sprawą Pomorza. W rzeczywistości Pomorze zawsze było polskie pod względem ludnościowym.

Dalej omawiał Eden taktykę niemiecką, stwierdzając, że nie zmieniła si ęona od ubiegłego roku i aby się temu przeciwstawić, rząd brytyjski wszedł na drogę swojej polityki frontu pokojowego. Przekonany jestem, zakończył b. min. Eden, że żadna inna polityka nie ma najmniejszych widoków zapobieżenia wojnie w obecnych warunkach. Z tej polityki drogi powrotu nie ma i być nie powinno".

* * *

Premier Chamberlain następnie omówił sprawy Dalekiego Wschodu, podkreślając, iż rząd brytyjski nie zmieni swojej polityki na Dalekim Wschodzie na żądanie innego mocarstwa. Zdaniem premiera, Japonia się tego sama bynajmniej nie domaga, ale o ileby wystąpienia antybrytyjskie w północnych Chinach trwały, to wówczas rząd brytyjski będzie się widział zmuszonym potraktować sprawę bardzo serio.

Co się tyczy akcji amerykańskiej, to niewątpliwie ogólne stanowisko rządu amerykańskiego i brytyjskiego są ściśle podobne, ale nie wynika z tego, że obydwa te rządy muszą postępować analogicznie.

Premier Chamberlain zakończył wyrażeniem przekonania, że wojna niezależnie od tego komu przyniesie ostateczne zwycięstwo

będzie równie okrutna dla zwycięzców jak i dla zwyciężonych.

Na tym przekonaniu premier Chamberlain opierał swoją nadzieję, że jednak znajdzie się droga wyjścia z obecnej sytuacji.

Żywiołowa powódź w opolskim.

Berlin, 1. 8. (PAT) Wedle informacji nadchodzących tu ze Śląska Opolskiego, groźna katastrofa powodziowa nie notowana tam w takich rozmiarach od 10-ciu lat, trwa nadal. Aczkolwiek z poszczególnych punktów obserwacyjnych w pow. raciborskim donoszą, że stan wody na Odrze opada,

szerokie połacie kraju śląskiego są nadal zalane. Woda sięga wszędzie wysokości 2 m.

Straty materialne, wyrządzone przez powódź, są olbrzymie. W samym tylko powiecie raciborskim, gdzie zniszczone zostały wszystkie zbiory,

straty oszacowane są na 4 miln. marek niemieckich.

komisje rządowe, celem stwierdzenia strat i ustalenia rozmiarów pomocy państwowej.

Na miejsca katastrofy udają się

Woda zagraża tymczasem innym miejscowościom w powiecie opolskim.

W samym tylko Opolu woda zalała 180 domów.

Dotychczas wiadomo o 3 ofiarach wśród ludzi.

Wielkie utrudnienia paszportowe w Słowacji.

Bratysława, 1. 8. (PAT) W związku z obostrzeniem przepisów paszportowych i wypływających stąd trudności w uzyskaniu paszportu,

w oddziale paszportowym dyrekcji policji w Bratysławie gromadzą się tłumy ludzi, oczekujących na uzyskanie paszportów.

Procedura trwa bardzo długo. Każdy poddawany jest szczegółowemu przesłuchaniu, po którym dopiero prze prowadza się różne dochodzenia.

Na uzyskanie paszportu trzeba czekać po kilka tygodni.

Również przed słowackim bankiem narodowym gromadzą się liczne kolejki interesantów, pragnących uzyskać zezwolenia na wywóz pieniędzy.

Bratysława, 1. 8. (PAT) W miejscowości Zlate Moravce w Słowacji władze dokonały wśród miejscowych Węgrów licznych aresztowań pod zarzutem utworzenia nielegalnej organizacji.

———

DAR WYCHODŹTWA POLSKIEGO W ARGENTYNIE NA FON.

Buenos. Aires. 1. 8. (PAT). Utworzony tu swego czasu Komitet solidarności narodowej wychodztwa polskiego w Argentynie, doręczył poselstwu R. P. w Buenos Aires sumę 3.500 papierowych pezów argentyńskich, oraz 33 złote obrączki ślubne, zebrane drogą dobrowolnych składek wśród wychodźtwa polskiego na cele dozbrojenia armii polskiej, z prośbą przekazania tych ofiar bezpośrednio Komitetowi Funduszu Obrony Narodowej w Warszawie. Zbiórka na cel dozbrojenia armii polskiej trwa w dalszym ciągu.

Rzym, 1. 8. (PAT) W zakładach stoczni w Monfalcone spuszczono na wodę nową włoską łódź podwodną, która nazwana została „Marconi".

Wiadomości bieżące.

1 sierpnia 1939

Wtorek
Piotra w ok.
Jutro: NPM. Aniel.
Wschód słońca 3·46
Zachód „ 19·38

TEATR WIELKI.
Wtorek, godz. 20: „Szkarłatne róże".

TEATR ROZMAITOŚCI.
Wtorek godz. 20: Warsz. Szopka polina 1939 r.

KINOTEATRY.
APOLLO nieczynne wskutek remontu.
BAJKA ul. Zielona: „Skłamałam" i kolorowa groteska.
CASINO ul. Legionów 5: Zeznanie szpiega — film antyhitlerowski.
CHIMERA ul. Akademicko: „Każdemu wolno kochać".
„EMPIRE" ul. Legionów: „Subretka" i „Trójkąt narzeczeński".
EUROPA ul. Akademicka: „Żelazne hełmy".
KOPERNIK ul. Kopernika 9: Orkan.
MARYSIENKA pl. Smolki: Orkan.
MIRAŻ, pl. Mariacki: „Czardasz". stwo.
MUZA ul. Trzeciego Maja: Kontrabanci i Blagier.
PALACE ul. Legionów 3: „Bohater Legii Cudzoziemskiej".
RAJ pl. Mariacki: Czy Lucyna to dziewczyna.
ROXY ul. Kętrzyńskiego 56: Klęska białego kobry.
STYLOWY, ul. Szaszkiewicza: „Kłopoty małej pani" i rewia Ref-Rena.
SWIATOWID ul. Kuszewicza: Cień Szanghaju i Siódme niebo.
TON Pasaż Mikolascha: „Pan z milionami" oraz „Brodway Bill".

— **TEATR W.** We wtorek o godz. 20-tej komedia pełna przekomicznych sytuacji i humoru pt. „Szkarłatne róże" pióra Aldo de Benedetti'ego. W roli głównej wystąpi p. K. Ankwicz-Szyjkowska. która w tej sztuce żegna się z publicznością lwowską przed wyjazdem ze Lwowa, oraz pp J. Wiedeńska. R. Hierowski, S. Michułowicz. Reżyseria St. Cegielskiego. Dekoracje T. Boguszewskiej. Ceny zniżone, tj. III.

— **GOŚCINNE WYSTEPY TEATRU MALICKIEJ WE LWOWIE.** W dniach 4. 5, 6 i 7 sierpnia odbędą się w Teatrze W. gościnne występy zespołu Teatru Malickiej w Warszawie w komedii pt. „Julia kupuje sobie dziecko" z pp. Marią Malicką, M. Pucińskim, J. Nowackim, A. Pomianem i H. Modrzewskim w rolach głównych. Bilety po cenach normalnych do nabycia w kasach teatralnych.

— **TEATR ROZM.** We wtorek 1 sierpnia odbędzie się Teatrze Rozm. nieodwołalnie ostatni pożegnalny wieczór „Warszawskiej Szopki politycznej 1939 r.". Początek o g. 20-tej. Bilety do nabycia w kasach teatralnych.

KOMUNIKATY.

— **TERMIN WYKUPIENIA KART NA ZJAZD SIERPNIOWY.** Ostateczny termin wykupienia kart uczestnictwa na Zjazd Sierpniowy do Krakowa upływa z dniem 3 sierpnia br.

Program radiowy.

ŚRODA 2. SIERPNIA

Godz. 6.56 Lw. Sygnał. Pozdrowienie Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka z płyt. — 8.15 Pogadanka turystyczna. — 8.25 Wiadomości turystyczne. — 8.30 Przerwa. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.00 Lw Gazetka informacyjna w jęz. ukr. w red. M. Kowalewskiego. — 13.10 Dumy i pieśni na bandurze wykona Wasyl Maślanyk. — 13.40 Lw. Muzyka rozrywkowa z płyt. — 14.15 Lw „Trochę pieśni, trochę słowa": — 14.35 Lw. Wiad. gospodarcze i Giełda. — 14.45 Lw. „Wśród kobiet". — 15.15 Muzyka popularna. — 15.45 Wiad. gospodarcze. — 16.00 Dziennik popołudniowy — 16.10 Pogadanka aktualna. — 16.20 Recital altówkowy. — 16.50 Lato: „Upalne południe wśród łąk i pól" — pogadanka. — 17.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 17.10 Lw. „Z Kronik Chóru Leguna" — audycja chóralna w opr. M. Orskiego — śpiewa chór Legionistów pod kier. Łucjana Tylla. — 17.35 Lw. Gra G. Cassado (wiolonczela) — płyty. — 17.49 Lw „Gospodyni w mieście": „Migawki" — w oprac K Hojnackiej. — 17.59 Sztafeta 25-lecia wymarszu I. kadrowej wyrusza z Wilna. — 18.05 Słynne symfonie. — 18.55 Sztafeta 25-lecia I. kadrowej wyrusza z Gdyni. — 19.00 „Dziwna przygoda" — Kukułka wileńska. — 19.30 Lw. Przy wieczerzy. Wykonawcy: Orkiestra Rozgł. Lw. pod dyr. T. Seredyńskiego. H Szemlej — sopran, I Lipczyńska i Tad. Seredyński — dwa fortepiany. — 20.10 Odczyt wojskowy. — 20.25 Lw Audycja dla wsi: „O urządzeniach zakładów mleczarskich" — pogadanka w oprac. inż. E. Gołębiowskiego. — 20.35 Lw. Wiad sportowe lokalne — 20.40 Dziennik wieczorny Wiad meteorologiczne, Wiad sportowe — 21.00 Koncert chopinowski — 21.40 „Nowości literackie". — 22.00 Lw. Muzyka rozrywkowa z płyt. — 23.00 Ostatnie wiad. Dziennika wieczornego i Komunikat meteor. — 23.05 Zakończenie audycyj.

Wprowadzenie postępowania wojennego w czasie mobilizacji.

Warszawa. 1. 8. (Tel. wł. — l. r.). W Dzienniku Ustaw z dnia 30 lipca ogłoszony został dekret Pana Prezydenta R. P. o zmianie kodeksu wojskowego postępowania karnego. Zmia na dotyczy przepisów art. 405 pkt 2 KWPK i polega na

upoważnieniu Prezydenta R. P. do wprowadzenia postępowania wojennego w sądach wojskowych na całym obszarze Państwa lub na jego części nie tylko w czasie wojny, jak było dotychczas, lecz również w czasie mobilizacji lub gdy tego wymaga interes obrony Państwa.

Wprowadzając postępowanie wojenne, Prezydent R. P. określa równocześnie przestępstwa niebezpieczne dla narodu, Państwa, które będą poddane postępowaniu wojennemu.

Zarządzenie to zostało podyktowane zmianami, jakim uległy normy prawa międzynarodowego.

Dotychczasowy system kodeksu wojskowego postępowania karnego przewidywał postępowanie pokojowe na czas pokoju, zaś wojenne na czas wojny.

Niemcy w szeregach armii słowackiej.

Bratysława, 1. 8. (PAT) W Słowacji obowiązywało dotąd rozporządzenie b. rządu czesko-słowackiego, w myśl którego obywatele słowaccy narodowości niemieckiej nie byli obowiązani do służby wojskowej w armii słowackiej. W tych dniach rząd słowacki zniósł to rozporządzenie, tak że

Niemcy na równi ze Słowakami podlegać będą obowiązkowi służby wojskowej.

W związku z powyższym rozporządzeniem związek wojskowych niemieckich w Bratysławie (Deutscher Kriegerbund)

wezwał oficerów narodowości niemieckiej, nie pełniących obec nie służby, aby do dnia 31 lipca br. podali zgłoszenia o przyjęcie do armii słowackiej.

Bratysława, 1. 8. (PAT) „Slovak" zamieścił artykuł pt. „Duch armii słowackiej", w którym stwierdza m. in.: Do ostatniego tchu musimy strzec państwa słowackiego. Nasza współpraca z Niemcami nie jest skierowana przeciwko interesom państwa i przeciwko Słowakom.

Niemcy okazali największe zrozumienie (?) dla naszych praw, jest więc rzeczą naturalną i samo przez się zrozumiałą, że obecnie z nimi współpracujemy.

Tajemnica wielkiej katastrofy samolotu sowieckiego.

Warszawa, 1. 8. (Tel. wł. — l. r.) W sprawie wielkiej katastrofy lotniczej pod Moskwą, w której zginął gen. dyw. Kołzunów i 3 innych wyższych oficerów lotnictwa sowieckiego, nie wydano dotychczas żadnego urzędowego komunikatu. Interesującym jest, że

oprócz gen. Kołzunowa zginął wybitny konstruktor samolotów wojskowych inż. Titow.

Według niesprawdzonych pogłosek katastrofa nastąpiła podczas próbnego lotu samolotu nowej konstrukcji.

Przyczyną katastrofy miał być wybuch zbiornika benzyny w chwili, gdy samolot pilotowany przez mjr Czerkasowa nabrał wysokości.

Katastrofa lotnicza wywołała silne wrażenie w sowieckich kołach lotniczych. Dochodzenia celem ustalenia przyczyny katastrofy, nie zostały ukończone. Tym prawdopodobnie tłumaczy się milczenie władz sowieckich co do przyczyn katastrofy.

Odosobnienie Stanów Zjednoczonych spowodowałoby ruinę gospodarczą kraju.

Cleveland, 1. 8. PAT) B. komisarz Stanów Zjednoczonych na Filipinach Macnutt, niedawno mianowany szefem federalnym bezpieczeństwa publicznego, wygłosił przemówienie, w którym poparł politykę zagraniczną ministra Hulla.

Poglądy Macnutta posiadają tym większe znaczenie, iż jest on uważany za jednego z kandydatów na prezydenta podczas kampanii wyborczej w roku 1940.

Mówca wystąpił przeciwko polityce odosobnienia, ponieważ wy magałoby to marynarki przynajmniej trzy razy mocniejszej, i musielibyśmy sami bronić wybrzeży dwóch olbrzymich kontynentów.

Oznaczałoby to również konieczność stworzenia potężnej armii, pozwalającej na wysłanie w każdej chwili korpusu ekspedycyjnego tam, gdzie zaszłaby tego potrzeba.

Polityka odosobnienia pociągnęłaby za sobą

stratę licznych rynków dla produktów naszego rolnictwa,

doprowadziłaby do obniżenia poziomu życia, militaryzacji narodu, konieczności dźwigania olbrzymiego ciężaru, obrony nowego świata i w rezultacie w ciągu jednego pokolenia zrujnowałaby cały kraj pod względem gospodarczym.

Kończąc to przemówienie **Macnutt wypowiedział się za pokojem, ale uzyskanym i opartym na współpracy, a nie na wycofywaniu się.**

Krwawe starcie policji z strajkującymi robotnikami.

Cleveland, 1. 8. (PAT) W poniedziałek rano doszło do ostrego starcia między 75 policjantami i 3000 strajkującymi robotnikami z „Defonited Automobile Worker", którzy blokowali dostęp do fabryki karoserii firmy Fisher, starając się nie dopuścić robotników, udających się do pracy.

W czasie starcia 10 pracowników fabryki odniosło ciężkie i lżejsze obrażenia.

Policja przystąpiła do rozpraszania tłumów przy pomocy bomb z gazem łzawiącym. Strajkujący odpowiedzieli, obrzucając policję kamieniami. Kilka samochodów, na których robotnicy starali się dostać do fabryki, zostało przez strajkujących podpalonych.

W zajściach uczestniczyło kilka set kobiet.

Według dotychczasowych danych ogólna ilość rannych w zajściach wynosi 34 osoby. Policja dokonała licznych aresztowań.

TEATR WIELKI

„SZKARŁATNE RÓŻE"

komedia w 3 aktach Aldona de Benedeti.

Od niejakiego czasu chodziło się do teatru z pewnym uprzedzeniem. To uprzedzenie miało w tym swój powód, że wystawiane sztuki stały nie zawsze na poziomie poważnej sceny, za jaką uchodzi scena lwowska.

Okres kanikuły i ogórków nasunął „Szkarłatne róże" być może dlatego, że sztuka ta wymaga minimalnej obsady, co było ważne wobec generalnego zurlopowania stałego zespołu.

Sztukę wystawiono niesprawiedliwie w sezonie letnim. Gdyby poszła we właściwym czasie — mogłaby mieć przy minimum wydatków maximum powodzenia jak miał „Jan" czy „Subretka".

Komedia, mimo skromnej obsady en quatre doskonale zbudowana, interesująca, inteligentna. Jeśli sztuka starogrecka lubowała się w perypetiach — to w „Szkarłatnych różach" widzimy je w finale. Normalnie już z konstrukcji I. i II. aktu wiadomo, co się stanie w 3-im i jakie będzie zakończenie. Wtedy czeka się na owo spełnienie trochę ze zniecierpliwieniem, czy naprzód przewidziane przez widza rozwiązanie będzie tatakie. jak to on sobie wyobrażał. W tej sztuce rozwiązanie przyszło w sposób najmniej oczekiwany.

W „Szkarłatnych różach" akcja lekka i coś się dzieje, mimo, iż niemal wszystko oparte na dialogach z których wynikają pewne sytuacje. Najważniejszym zdarzeniem to bukiet róż, przesyłany anonimowo przez zakochanego męża znudzonej żonie, której się zdaje, że odświeży swą miłość z kimś drugim. Następuje rodzaj psychicznej zdrady bez zdrady fizjologicznej, co jednak wystarcza zazdrosnemu mężowi za powód do zerwania. Sytuację ratuje na szczęście prostolinijny, flegmatyczny przyjaciel pana domu który normalnie małżeństwu tylko przeszkadza i zjawia się wciąż nie w porę.

Sztuka, obok doskonałych dialogów, wnosi dużo humoru, nieco z dramatu, a przy tym buduje. To coś pozytywnego, co obok pewnych psychicznych wzruszeń, daje także niejakie wartości moralne. Tak poprowadzić rzecz w ciasnych ramach jednego pokoju, w zespole czterech i w ciągu krótkiego czasu trwania akcji — potrafi tylko dobry autor dramatyczny. Z tych względów autorowi należy się pełne uznanie.

Omawiając zasługi grającego zespołu, musimy oddać palmę pierwszeństwa p. Hierowskiemu, temu właśnie, co w małżeństwie przeszkadza i przychodzi nie w porę. Jego rola — to całe studium aktorskie. Każdy szczegół opracowany rzetelnie, wnikliwie, artystycznie. Nawet głos niski, męski, specyficznie zabarwiony wypadł doskonale. Jednym słowem — można mu pogratulować. Podobno w żadnej innej roli nie wypadł tak korzystnie.

P. Stefan Michułowicz wywiązał się również dobrze z roli małżonka. Roli jednak nie opracował tak sumiennie jak p. Hierowski. Były pewne luki, które ten doskonały artysta zapełniał długoletnią rutyną sceniczną.

P. Ankwicz-Szyjkowska dobra jako znudzona i zdenerwowana żona. Niczego tam nie było, co by raziło lub zasługiwało na przyganę, chyba pozycja przy kuferku w zbyt krótkiej sukience, z kolanami ku widowni. Można było usiąść bokiem z tym samym efektem.

P. Wiedeńska wdzięczna jak zwykle w roli pokojówki. Ta rola weszła już niejako w stały repertuar tej artystki. Można z góry przewidzieć, że gdzie wystąpi pokojówka — wykonawczynią będzie z całą pewnością p. Wiedeńska. Dyrekcja powinna pomyśleć o odświeżeniu dla niej roli.

Reżyser, artysta-malarz p. Cegielski, wywiązał się mimo swej profesji wcale dobrze. Dekoracje wykonała p. Boguszewska. Piękne i efektowne. Sztuka ma zapewnione powodzenie.

Bz.

ZAKOŃCZENIE PRAC L. A. NA POMORZU.

Sępólno Krajeńskie, 1. 8. (PAT) W niedzielę na koncentracji grupy obozu Legii Akademickiej w sile kilku kompanii nastąpiło uroczyste zakończenie prac Legii na Pomorzu.

Giełda z dnia 1 sierpnia.

Dewizy: Belgia 90.72; Berlin 213.07; Gdańsk 100.25; Holandia 283.71; Kopenhaga 111.48; Londyn 24.96; N. Jork 533 1/4; kabel 533 1/4; Oslo 125.37; Paryż 14.15; Sztokholm 128.52; Szwajcaria 120.30; Włochy 28.04; Helsinki 11.01; Montreal 5 33 1/4.

Waluty: Belgi belg. 90.72; dolary amer. 533; franki franc. 14.15; fr. szwajc. 129.30; funty ang. 24.96; guld. gd. 100.25; korony duńskie 111.48; kor. norw. 125.37; kor. szw. 128.52; liry włoskie 18.60; marki fińskie 11.01; marki niem. srebrne 85.

Tendencja mocniejsza.

Papiery: 4 i pół wewn. 60.50; 3 inwest. 1 em. 75.50, serie 78; 2 em. 75, serie nie not.; 5 konwers. 65; 5 kolejowa 61; 4 dolarowa premj. 39.25; 4 konsolid. 61 25 — 60.50 setki — 60.75 drobne; 4 i pół ziemskie seria 5-ta 57.50 — 57 — 57.25; 5 Warszawy 1933 r. 64 — 65 ost. drobne.

Min. Sandler o gwarancjach dla Finlandii i zagadnieniu Wysp Alandzkich.

Sztokholm. 1. 8. (PAT). Szwedzki minister spraw zagranicz., Sandler wygłosił wczoraj w Stock przemówienie, w którym poruszył zagadnienie gwarancji dla Finlandii, oraz problem Wysp Alandzkich.

W ostatnich czasach opinia publiczna zarówno Finlandii jak i Szwecji, śledziła z zainteresowaniem przebieg, odbywających się obecnie, rokowań między niektórymi wielkimi mocarstwami, które dotyczą podstawowych warunków polityki neutralności państw północnych.

Musimy sobie zdać jasno sprawę z sytuacji: Jeżeli wielkie mocarstwa oświadczają, że zamierzone przez nie środki mają na celu zabezpieczyć niektóre małe państwa przeciwko wszelkiej agresji, to jest zupełnie zrozumiałe, że ostateczne słowo należy do tych państw, ponieważ ich bezpieczeństwo jest przecie wszystkim ich własnym interesem życiowym.

„The Times" w artykule z dnia 26. lipca br. oświadcza, że w tych „raczej dziwnych rokowaniach", które teraz, jak się zdaje obecnie mają miejsce, w kwestii „agresji pośredniej", iż Anglia nie mogłaby się zgodzić na formułę, któraby umożliwił wielkiemu mocarstwu wtrącanie się do spraw małego państwa. Wychodząc z tych założeń, chciałbym zupełnie otwarcie poczynić nast. uwagi:

Punktem wyjścia rokowań angielsko-sowieckich miałoby być ustanowienie współpracy między tymi dwoma państwami,

w celu rozszerzenia i umocnienia gwarancyj brytyjskich w stosunku do Polski. Przeciwnie Polska ze swej strony nie przyjęłaby gwarancji sowieckiej.

Nie słyszy się znikąd o próbach wciągnięcia Polski do systemu gwarancji francusko - brytyjsko - sowieckich.

Mocarstwa zachodnie winne zrozumieć, że zaufanie do ich poszanowania niepodległości małych narodów byłoby na długo zniszczone, gdyby zaczęły stosować podobne metody w organizowaniu „frontu pokoju".

Przerwa w rokowaniach angielsko-japońskich.

Tokio, 1. 8. (PAT) Wbrew przewidywaniom angielsko-japońskie rozmowy nie zostały wznowione dzisiaj rano. Jak wyjaśniają,

delegaci japońscy nie byli przygotowani do kontynuowania rozpoczętej wczoraj dyskusji.

O godz. 16 jednakże dzisiaj spotkają się delegaci obu stron, by omówić metody zmierzające do utrzymania pokoju i ładu brytyjskiej koncesji Tientsinu.

Czungking, 1. 8. (PAT) Szereg chińskich organizacyj, związków, a nawet osób prywatnych wysłało telegramy do premiera Chamberlaina

z prośbą o przerwanie rokowań brytyjsko-japońskich i zerwanie traktatu handlowego.

Prezydent Roosevelt otrzymał kilkaset depesz z Chin, gratulujących mu jego kroku wobec Japonii.

Tokio, 1. 8. (PAT) Policja japońska dokonała licznych aresztowań w pobliżu ambasady brytyjskiej podczas wielkiej antybrytyjskiej manifestacji.

Tokio, 1. 8. (PAT) Gen. Muto w towarzystwie płk. Thumi odwiedził ambasadora Craigie i gen. Piggotta, by omówić z nim dalszą procedurę rozmów, toczących się w Tokio po odłożeniu posiedzenia podkomitetu konferencji angielsko-japońskiej, które miało się odbyć dzisiaj rano.

Sowiety gotowe zawrzeć układ.

Warszawa, 1. 8. (Tel. wł. — I. r.) W moskiewskich kołach politycznych utrzymują, że nowe spotkanie premiera Mołotowa z wysłannikiem angielskim dyr. Strangiem oraz ambasadorami Anglii i Francji, ma się odbyć dziś a najpóźniej jutro.

Głównym przedmiotem tej konferencji ma być sprawa ustalenia pojęcia t. zw. agresji pośredniej, wywołującej dotychczas rozbieżności.

Strona francuska i angielska miała przygotować nową formułę, usuwającą te rozbieżności. Dlatego też zapowiedź nowej konferencji dyplomatycznej na Kremlu wzbudziła wiel kie zainteresowanie w kołach politycznych stolicy sowieckiej.

Warszawa, 1. 8. (Tel. wł. — I. r.) „Exchange Telegraph" donosi z Moskwy, że jest rzeczą wątpliwą, czy rozmowy angielsko sowieckie będą dziś wznowione, mimo, że oczekuje się odbycia konferencji lada chwila. „Prawda" w dzisiejszym artykule zaznacza, że

rząd sowiecki gotów jest zawrzeć z Anglią i Francją układ o przystąpieniu do frontu pokoju i wymienia mocarstwa osi jako podżegaczy do drugiej wojny światowej.

Pismo oświadcza, że jedynie zdecydowane i nieustępliwe stanowisko mocarstw, zmierzających do utrzymania pokoju, może powstrzymać napastników. W zakończeniu „Prawda" przyznaje, że pokutują jeszcze w ZSRR podejrzenia co do zamiarów Anglii i Francji, gdyż są to państwa burżuazyjne.

Czeskie wojsko rządowe.

Praga, 1. 8. PAT) Czeskie Biuro Prasowe donosi, że na skutek decyzji Hitlera wytworzone będzie w Czechach i na Morawach

„Czeskie wojsko rządowe"

w liczbie 7 tys. żołnierzy, w tym 280 oficerów. Zadaniem wojska rządowego ma być utrzymanie ładu i bezpieczeństwa w Czechach i na Morawach. Naczelnym wodzem wojska rządowego będzie prezydent. Dowódcą wojska rządowego będzie gen. inspektor z siedzibą w Pradze.

Do szeregów wojska rządowego przyjmowani będą wyłącznie Czesi spośród żołnierzy zdemobilizowanej armii czesko-słowackiej,

przy czym okres służby dobrowolnej wynosić będzie 25 lat.

Praga, 1. 8. (PAT) Na mocy zarządzeń władz niemieckich zabroniono zostało od dnia wczorajszego noszenie mundurów b. armii czeskosłowackiej. W związku z tym znany publicysta czeski dr Kocourek wygłosił przed mikrofonem przemówienie, w którym, żegnając się z przemocą zdartym z żołnierza czeskiego mundurem oświadczył, iż

żołnierz czeski, który już dziś prowadzić musi największą walkę, bo walkę duchową, będzie nadal stał na straży obrony praw narodowych.

Praga. 1. 8. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi, że w ostatnich dniach niemieckie sądy wojenne w Czechach i na Morawach rozpatrywały szereg wypadków lżenia i wyszydzania narodu niemieckiego przez Czechów. Wini skazani zostali, zależnie od winy na kary więzienia do 3, 4 i 6 miesięcy.

Litwini kłajpedzcy w jarzmie niemieckim.

Kowno. 1. 8. (PAT). „20 Amzius" podkreśla, że po przyłączeniu kraju kłajpedzkiego do Rzeszy nie przestały tam istnieć interesy Litwy i Litwinów. Dziennikowi chodzi zwłaszcza o sytuację kulturalną Litwinów w kraju kłajpedzkim.

„Pełnomocnicy rządu niemieckiego oświadczyli — pisze dziennik — niegdyś, że biorą Litwinów pod swoją opiekę i że nie zapomną o ich interesach.

Nie zauważyliśmy jednak, by miejscowa administracja coś przedsięwzięła, by uczynić zadość sprawom kulturalnym Litwinów. Sytuacja taka — podkreśla „20 Amzius" — prowadzi wprost do tego, że

Litwini zostaną w kraju kłajpedzkim zamienieni w maszyny do pracy fizycznej".

Rejestracja cudzoziemców w Brazylii napotyka na niespodziewane trudności.

Rio de Janeiro, 1. 8. (PAT) Wykonanie dekretu o rejestracji cudzoziemców natrafia na pewne trudności techniczne, gdyż jak dotąd urząd rejestracyjny nie zdołał załatwić dziennie więcej niż 450 osób, co jest cyfrą znikomą wobec kilkuset tysięcy cudzoziemców, mieszkających w stanie Rio de Janeiro.

Licząc przeciętnie 15.000 osób na miesiąc, urząd rejestracyjny nie zdoła w oznaczonym terminie (do końca grudnia) załatwić więcej niż 80.000 osób.

Ilość obywateli polskich, mających obowiązek rejestrowania, wynosi — zdaniem kierownictwa urzędu —

około 7.000 w samym stanie Rio de Janeiro, zaś na około 5.000 w Sao Paolo. Ilość Polaków w Kurytybie określają na 12.000.

Nadmienić tu należy, że rejestracja dotyczy w pierwszym rzędzie cudzoziemców w strefach miejskich („Zona Urbana"), za które uważa się dystrykty stolic stanowych oraz portów lądowania. Ludność osiadła na roli w głębi kraju, a nawet w niewielkich miasteczkach, trudniąca się uprawą roli, obowiązkowi rejestracji nie podlega.

MAHARADŻA HINDUSKI PRZYJĘTY PRZEZ PAPIEŻA.

Rzym, 1. 8. (PAT) Papież przyjął w Castel Gandolfo na prywatnej audiencji maharadżę Mysore. Razem z księciem przybyła orkiestra hinduska, która wykonała hymn pontyfikalny i hymn państwa Mysore. Książę hinduski ofiarował w darze dla Ojca św. krucyfiks ze srebra i kości słoniowej. Papież Pius XII wręczył maharadży złoty medal wybity w rocznicę pontyfikatu.

LORD BARNBY W ŁODZI.

Łódź, 1. 8. (PAT) W poniedziałek bawił w Łodzi lord Barnby, jeden z wybitnych członków izby lordów. W połowie marca wystąpił on w parlamencie angielskim z obszernym przemówieniem, poświęconym Polsce, wskazując na konieczność daleko idącej kooperacji politycznej i gospodarczej brytyjsko-polskiej.

LATAJĄCY OLBRZYM POWSTAJE W FABRYKACH SOWIECKICH

Warszawa 1. 8. (Tel. wł. — I. r.) Sowiety budują nowy typ samolotu do zadań specjalnych. Jest to dolnopłatowiec o długości kadłuba 10 i pół metra.

Będzie on posiadał 700-konny motor specjalnej konstrukcji, przy czym szybkość podróżna została obliczona na 270 km przy zasięgu 1.300.000 km.

Konstruktor nowego samolotu dowodzi, że będzie on posiadał najwiekszy pułap z wszystkich maszyn świata.

Samolot ten przeznaczony będzie do specjalnych przelotów nad potężnymi masywami górskimi.

Budowa jego będzie ukończona do dnia 18 sierpnia.

PACHNIE IM ARABSKA NAFTA.

Na marginesie zabiegów mocarstw trójkąta o pozyskanie sympatji arabskich symptomatyczne znaczenie posiada fakt, że krótko po wizycie wysłannika króla Ibn Sauda w Berlinie, przedstawiciel Rzeszy w Bagdadzie i Dżeddah, dr Fryc Grebb, udał się do króla Ibn Sauda i przedstawił mu projekt wydzierżawienia Niemcom źródeł naftowych, znajdujących się na jego terytorium. Analogiczne demarche podjął przedstawiciel Japonii u rządu egipskiego. Oba demarche pozostały bez rezultatu.

Fakt ten wymowniej niż inne świadczy o istotnych nastrojach, panujących w kierowniczych kołach arabskich, które zbyt dobrze zdają sobie sprawę z tego, że po ewentualnym wyparciu Francuzów i Anglików miejsce ich zajęliby Niemcy, Włosi i Japończycy, a z dwojga złego Arabowie, jak wszystkie narody, wolą niewątpliwie zło mniejsze, jakim jest panowanie Francji i Anglii nad tymi obszarami.

Niemcy oskarżają się sami
Niefortunna kopia pomysłu King Halla.

Warszawa. 1. 8. (Tel. wł. — I. r.). Sprawa przesyłek pocztowych z niemieckimi broszurami na temat Gdańska, jakie otrzymał w ciągu ostatnich dni szereg osobistości paryskich, znalazła echo na łamach prasy. Dzienniki paryskie drwiąco podkreślają, że

min. Goebbelsowi musiało zabraknąć prawdopodobnie konceptu, skoro musiał się uciec do tych samych sposobów, jakie stosuje już od dłuższego czasu dziennikarz angielski King Hall.

„Matin" zaznacza, że wszyscy prawie adresaci, którzy otrzymali broszury propagandowe, złożyli je odrazu w komisariatach policji.

Sprawą propagandowych broszur w sprawie Gdańska porusza naczelny redaktor „Journal des Debats", Bernus, w artykule wstępnym.

„Niemcy oskarżają się sami"

— pisze on. Liczni Francuzi otrzymali broszury propagandowe pt. „Gdańsk — o co chodzi", opracowane przez jakiegoś fuchsa, podającego się za szefa służby prasowej Wolnego Miasta Gdańska. Broszura ta, jak wskazują koperty,

nadana była na poczcie częściowo w Niemczech, częściowo w Paryżu.

Zajmujemy się tą sprawą — pisze dalej publicysta — poto tylko, aby pokazać nadzwyczajne wysiłki, jakie czyni propaganda niemiecka. Wysiłki takie nie mogą jednak przynieść żadnych rezultatów. Argumentacja zawarta w tej broszurze może pouczyć tylko czytelników zagranicznych, o ile tego jeszcze nie wiedzą, że w gruncie rzeczy kwestia Gdańska nie istnieje,

gdyż prawdziwym i jedynym celem niemieckim nie jest bynajmniej posiadanie Wolnego Miasta, lecz zniszczenie, albo conajmniej podporządkowanie sobie Polski.

Polityka niemiecka — kończy Bernus — zmierza do ponownego opanowania Europy. Jest to tylko powtórzenie z większym cynizmem i przy pomocy bardziej perfidnych środków zamiaru, który się nie udał w 1914 r.

POLSKA NA WYSTAWIE PEDAGOGICZNEJ W GENEWIE.

Warszawa, 1. 8. (PAT) Międzynarodowe Biuro Wychowania w Genewie, po przeprowadzeniu się do dawnego gmachu sekretariatu Ligi Narodów, postanowiło wykorzystać wielką i piękną salę posiedzeń na wystawę pedagogiczną celem dania możności wszystkim rządom reprezentowanym w Radzie i Komitecie wykonawczym Międzynarodowego Biura Wychowania zorganizowania własnych stoisk. Taka wystawa pedagogiczna przyczynia się bezsprzecznie do pogłębienia znajomości obecnego stanu szkolnictwa poszczególnych narodów.

W związku z tematem obrad VIII Międzynarodowej Konferencji Oświecenia Publicznego Polska zorganizowała w lipcu br. (1939) drugie stoisko, ilustrujące nauczanie geografii w szkole powszechnej i średniej.

KING-HALL W PARYŻU.

Paryż, 1. 8. (PAT) Przybył tu słynny autor listów Stephen King-Hall. King-Hall pozostanie w Paryżu do jutra. Dzisiaj w południe przyjmie przedstawicieli prasy.

AMBASADOR JAPONII U CORDELL HULLA.

Waszyngton, 1. 8. (PAT) Cordell Hull przyjął ambasadora Japonii Horinuszi. Po rozmowie Hull oświadczył, że rozmowa dotyczyła sytuacji, jaka się wytworzyła po wypowiedzeniu umowy japońsko-amerykańskiej.

NOWY RZĄD W HISZPANII.

Paryż, 1. 8. PAT) Korespondent Havasa donosi z Lizbony, iż według nadeszłych tu informacyi, generał Franco utworzył nowy rząd.

Skład jego ma być opublikowany w najbliższych godzinach.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 697/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający kncelarię w Zbarażu, ul. 3-go Maja nr. 1 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 września 1939 o godz. 9 w Zbarażu odbędzie się druga sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Władysława Małeckiego nieruchomość obj. whl. 160 ks. gm. kat. Hłuboczek myły składająca się z p. gr. lkat. 187 i 191/3 stanowiących grunt orny o dobrej glebie o łącznej powierzchni 53 m. i 1544 s. kw. Nieruchomość ma urządzoną księgę gruntową przechowaną w Sądzie grodzkim w Zbarażu i stanowi gospodarstwo rolne. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 53.965, cena zaś wywołania wynosi zł. 35.976 gr. 67. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 5.397. Rękojmia winna być złożoną w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych i ksiąeczkach wkładkowych w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowo publicznem obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenia egzekucji. W przetargu uczestniczyć mogą tylko te osoby, które uzyskały zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego na kupno nieruchomości. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8ej do 18-ej. akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Zbarażu ul. Narutowicza nr. 1, sala nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zbaraż, dnia 12 lipca 1939 r. 2890K

Km. 341/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zaleszczykach, Zdzisław Starzyński, mający kancelarię przy ul. Piłsudskiego 21, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 września 1939 r. o godz. 11 w Sądzie grodzkim w Zaleszczykach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do nieobj. masy spadk. po śp. Marii Schäfferowej zast. przez Jana Grydziuka w Zaleszczykach, realności obj. whl. 676 ks. gr. gm. kat. Zaleszczyki-miasto składającej się z pb. 540 wraz ze znajdującym się na niej budynkiem przeznaczonym na piekarnię oraz realności obj. whl. 812 ks. gr. gm. kat. Zaleszczyki-miasto składającej się z pb. 424/3 i 424/5 wraz ze znajdującą się na nich komórką. Realność obj. whl. 676 ocenioną została na kwotę 15.621 zł., zaś cena wywołania tej realności wynosi 11.715 złotych 75 gr., Realność obj. whl. 812 ocenioną została na kwotę 1.226 złotych 50 gr. zaś cena wywołania tej realności wynosi 919 złotych 87 groszy. — Przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Zaleszczykach, sala nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zaleszczyki, dnia 24 lipca 1939. 2888K

I. Km. 656/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Stryju rewiru I. Jan Izbiński, mający kancelarię w Stryju, ul. Głowackiego nr. 4, na podstawie art. 602 kpc. podaje do pubicznej wiadomości, że dnia 24 sierpnia 1939 r. o godz. 12 w Stryju ul. Targowa nr. 92 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Władysława Makarewicza w Stryju składających się z 100 kg. buraków, 300 kg. koniczyny nasiennej, 200 kg. lnu w ziarnie, 80 kg. rajgrasu włoskiego, 80 kg. tymotki z workiem 80 kg. tymotki z workiem, 10.000 kg. cementu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1678. — Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stryj, dnia 24 lipca 1939 r. 2892K

I. Km. 899, 900/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Stryju rewiru I. Jan Izbiński, mający kancelarię w Stryju ul. Głowackiego nr. 4, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 sierpnia 1939 r. o godz. 13-tej w Stryju, ul. Rynek nr. 40, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Rubina Dachsa w Stryju, składających się z 67 mtr. materiału bielskiego ubraniowego, 35 mtr. materiału na płaszcze damskie wełn., 15 mtr. materiału wełn. płaszczowego w różnych kolorach, oszacowanych na łączną sumę zł. 2344. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stryj, dnia 26 lipca 1939 r. 2891K

I. Km. 2552/38. 907/39. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego we Lwowie, rewiru I. obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej Anny Onyszko służącej we Lwoie, ul. Łazarza 6 i innych wierzycieli przeciw Romanowi Polucha, rolnikowi w Skniłowie odbędzie się dnia 6 września 1939 r. o godz. 10.30 w biurze nr. IV. Sądu Grodzkiego Zamiejskiego przy ul. Kazimierza Wielkiego l. 34, licytacja 1) połowy nieruchomości obj. whl. 190 księgi gr. gm. kat. Skniłówek, 2) całej nieruchomości obj. whl. 47 księgi gr. gm. kat. Skniłówek prowadzonej przy Sądzie grodzkim zam. we Lwowie. Nieruchomość obj. whl. 47 i połowa nieruch. whl. 190 gm. Skniłówek są własnością dłużnika Romana Poluchy i są położone w gromadzie Skniłówek w odległości 3 km. od gościńca Lwów-Stryj. Nieruchomość obj. whl. 190 gm. Skniłówek składa się z niezabudowanych pgr. lkat. 75, 76 i 77 o łącznej powierzchni 851 s. kwadr. stanowiących ogród na którym znajduje się 80 szczepów drzew owocowych. 2) nieruchomość obj. whl. 47 gm. Skniłówek składa się z niezabudowanej pgr. lkat. 182 o powierzchni 1 morga 1190 s. kwadr. stanowiących grunta orne. Suma oszacowania wraz z przynależnościami powyższej realności wynosi 1) połowy nieruchomości obj. whl. 190 gm. Skniłówek — 1356 zł. 50 gr. 2) całej nieruchomości obj. whl. 47 gm. Skniłówek, 5580 zł., zaś cena wywołania wynosi: 1) połowy nieruchomości obj. whl. 190 gm. Skniłówek 1017 zł. 38 gr. 2) całej nieruchomości obj. whl. 47 gminy Skniłówek 4185 złotych. — Rękojmię w wysokości 135.65 złotych odnośnie whl. 190 gminy Skniłówek, 558 złotych odnośnie whl. 47 gminy Skniłówek winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazującego zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dnie powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w wyżej wymienionym Sądzie. — Organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych im po dzień licytacji zgłosiły utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
Lwów, dnia 18 lipca 1939 r. 2893K

I. Km. 2119/38. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego we Lwowie rewiru I. obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Lwowie przeciw Joannie Mazur, i niel. Łucji, Adofowi, Julianowi i Stanisławowi Mazurom, działającym przez ojca Franciszka Mazura, wszystkim we Lwowie. odbędzie się dnia 6 września 1939 r. o godz. 10 w biurze nr. IV. Sądu Grodzkiego Zamiejskiego przy ul. Kazimierza Wielkiego l. 34, licytacja nieruchomości obj. whl. 77 księgi gr. gm. kat. Kulparków częś. II. prowadzonej przy Sądzie Grodzkim zam. we Lwowie. Nieruchomość powyższa jest własnością dłużników a to Joanny Mazur, w 20/32 częściach, a niel. Łucji, Adolfa, Juliana i Stanisława Mazurów po 3/32 części, leży we Lwowie przy ul. Persenkówka l. orj. 6 i składa się z pgr. lkat. 84/4 o powierzchni 149 sążni kwadr. na której znajduje się: parterowy, murowany czynszowy dom mieszkalny, parterowa murowana oficyna mieszkalna, komórka, ustęp studnia i ogrodzenie. Suma oszacowania wraz z przynależnościami powyższej realności wynosi 15.434 złotych 80 gr., zaś cena wywołania wynosi 11.576 złotych 10 gr. Rękojmię w wysokości 1.543 złotych 48 gr. winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tym, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części sumy giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki icytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne do wiadomości. — Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać powyższe nieruchomości w dnie powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w wyżej wymienionym Sądzie. Organa władzy publicznej i inne instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i inych danin publicznych wzywa się aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
Lwów, dnia 18 lipca 1939 r. 2894K

III. Km. 1594/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc., 616 kpc. obwieszcza, że dnia 25 sierpnia 1939r. od godz. 9-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Leona i Janiny Szelewiczów w Drohobyczu, ul. Stryjska 1, składających się z następujących ruchomości: 1 pianino „Alois Partart Wien", 1 kilim (2x3 m.), 1 kredens pokojowy, 1 stół jadalny do rozsuwania, 3 szafy jasne, 1 biurko jasne, 2 szafki nocne, 1 umywalnia z płytą marmurową i lustrem, 1 narzuta na otomanę, 1 lampa elektr. o 5 palnikach z metalu, 3 lampy elektr. z 1 palnikiem, 5 obrazków w ramkach. 6 krzeseł giętych, 1 płaszcz czarny z kołnierzem skankowym, 1 raglan ciemno-popielaty ocenionych na łączna sumę 933 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym, na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzyciela Izaka Feuersteina w Drohobyczu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Drohobycz, dnia 27 lipca 1939 r. 2879K

Km. 439/39. Obwieszczenie o licytacji z ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający swoją kancelarię w Zbarażu przy ul. 3go Maja nr. 1, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 sierpnia 1939 r. o godzinie 10 w Iwaczkowcach odbędzie się licytacja ruchomości należących do dłużników Mariana i Józefa Mikolaszków w Trembowli, składających się z lokomobili i kotła „Schutlevort" i młocarni bez pasów, przedstawiających wartość ponad 1000 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zbaraż, dnia 23 lipca 1939 r. 2896K

Km. 311/39, 357/39, 390/39, 391/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Kutach Michał Skwirczyński mający kancelarię w budynku sądowym, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 sierpnia 1939 r. o godz. 8 w sklepie dłużnika odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do dłużnika Fraima Schmiedta s. Sejdego, składających się z 1) 8 par majtek damskich, zimowych, 2) 1 pary majtek damskich letnich, 3) 2 trekotowych swetrów, 4) 5 dziecinnych sukienek trekotowych, zimowych, 5) 10 koszul damskich zwykłych, 6) 30 koszul dziecinnych, damskich zwykłych, 7) 15 koszul dziecinnych męskich zwykłych, 8) 6 sztuk fartuszków dziecinnych, 9) 20 sztuk swetrów męskich, 10) 2 koszule dziecinne z bawełny, 11) 21 sztuk swetrów dziecinnych, 12) 15 sztuk swetrów dziecinnych z bawełny, 13) 50 metr. sznuru kuśnierskiego, 14) 20 ark. papieru kolorowego, 15) 1 torby szkolnej, 16) 1 bluzki dziecinnej, kolorowej, 17) 1 koszuli dziecinnej, białej, haftowanej, 18) 8 sztuk kaszkietów, letnich dziecinnych, 19) 16 sztuk kaszkietów zimowych, 20) 20 sztuk kredy, 21) 7 sztuk trekotowych ubranek dziecinnych, 22) 7 sztuk fartuszków dziecinnych, letnich, 23) 12 sztuk kamizelek dziecinnych 24) 2 swetrów męskich, półwełnianych, 25) 13 szalików zimowych, męskich, 26) 12 par rękawiczek damskich, zimowych wełnianych, 27) 8 kawałków papieru ozdobnego, 28) 80 sztuk papieru kolorowego do robienia kwiatów, 29) 20 sztuk kredy krawieckiej, 30) 15 sztuk koronek damskich, 31) 110 metrów koronek do koszul damskich, 32) 10 czapek zimowych dziecinnych, 33) 3 koszulek dziecinnych zimowych, 34) 5 szalików, białych, letnich męskich, 35) 9 sztuk kaszkietów męskich narciarskich, 36) 12 sztuk kwiatów z papieru, 37) 24 koszul dziecinnych, męskich, 38) 14 krawatów męskich, 39) 20 par pończoch dziecinnych, 40) 85 par pończoch damskich, 41) 17 sztuk nauszników, 42) 10 par pończoch męskich, sportowych, 43) 45 par pończoch daskich jedwabnych, zwykłych, 44) 46 par skarpetek męskich, zimowych, 45) 23 par pończoch zimowych damskich, 46) 15 par dziecinnych pończoch zimowych, 47) 13 par pończoch damskich jesiennych, 48) 105 motków nici do wyszywania huculskich, 49) 59 motków nici kolorowych marki „D. M. C.", 50) 15 metrów wstążki pluszowej 51) 25 sztuk nici kolorowych, 52) 15 par skarpetek damskich, 53) 7 sztuk podbrudków dziecinnych, 54) 4 flaszek Sidolu, marki „Erdal", 55) 10 noży kuchennych, 56) 5 tuzinów spinaczek damskich do włosów, 57) 15 tuzinów guzików mieszanych, 58) 25 metrów wstążki damskiej, kolorowej, 59) 50 metrów wstążki damskiej, 60) 7 pudełek pudru, 61) 10 pudełek kremu marki „Halina" większych, 62) 16 torebek pudru damskiego, 63) 20 pudełek kremu „Halina" i „Kwiat Śnieżny" mniejszych, 64) 10 tuzinów guzików damskich od sukni itp. 65) 2 tuziny cygarniczek drewnianych, 66) 2 tuziny szczotek do zębów, 67) 4 pudełek pasty do zębów marki „Miledont", 68) 12 tuzinów szpilek (agrafek), 69) 20 paczek harnadli do włosów, 70) 10 tuzinów guzików perłowych, 71) 6 (pół tuz.) grzebieni damskich, 72) 10 tuzinów przypinek do koszul damskich, 73) 25 motków nici „Molene", 74) 8 grzebieni męskich, dużych, 75) 4 podkówek, 76) 2 pugilaresów skórzannych mniejszych, 77) 5 sztuk pugilaresów większych, 78) 2 podkówek gumowych, 79) 2 tuz. nici czarnych do szycia, 80) 2 tuz. nici białych do szycia, 81) 30 tuz. guzików kolorowych do ubrań męskich, 82) 40 kołnierzyków białych, twardych, 83) 15 paczek waty, 84) 10 czapek dziecinnych letnich, 85) 20 beretów damskich, kolorowych, 86) 2 par szelek męskich, 87) 6 par rękawiczek zimowych, męskich, 88) 4 par getrów, 89) 10 pasków damskich od sukienek, 90) 6 (pół tuz.) koszul dziecinnych wraz z czapkami, 91) 25 paczek kawy mieszanki, 92) 20 daszków od czapek, 93) 3 tuz. skarpetek dziecinnych, 94) 3 kominiarek damskich, zimowych, 95) 6 (pół tuz.) krawatów męskich, lepszych, 96) 1 kg. kawy „Stella", 97) 5 tuzinów liści do kwiatów, 98) 1 kg. krochmalu do bielizny, 99) 1 teczki ceratowej, 100) 20 metrów papieru kolorowego do ścian, 101) 3 pary szelek męskich, 102) 5 par szelek dziecinnych, 103) 12 par pończoch dziecinnych, 104) 8 par skarpetek męskich, białych, zimowych, 105) 15 czapek dziecinnych półwełnianych, 106) 30 metrów sznurów kuśnierskich, grubszych, 107) 2 pudełka kremu do twarzy „Mgr. A. Loebla" 108) 3 paczek proszku do golenia, 109) 5 kawałków mydła toaletowego, 110) 2 flaszeczek małych wody kolońskiej, 111) 3 aparatów do golenia, 112) 3 pudełek pudru gorszego, 113) 2 pudełek kremu „Kwiat Śnieżny", 114) 2 papierośnic męskich, 115) 35 motków włóczki kolorowej, 116) 100 zeszytów szkolnych, 117) 10 notesów, 118) 6 (pół tuz.) pudelek blaszanych do tabaki, 119) 25 sztuk rolek nici białych i czarnych do szycia, 120) 10 tuzinów guzików blaszanych, 121) 20 tuzinów guzików drewnianych, 122) 100 kawałków mydła do prania, 123) 100 guzików skórzanych, 124 10 tuzinów guzików blaszanych kuśnierskich, 125) 6 pół tuz.) pendzli do golenia, 126) 1 tuzin spinek męskich od rękawów, 127) 6 (pół tuz.) pasków damskich ceratowych, 128) 100 sztuk kłębków nici do cerowania, 129) 10 tuzinów kłębków nici jedwabnych do maszyny, 130) 100 metrów gumy od majtek, 131) 20 metrów gumy od pończoch, 132) 50 metrów wstążki do kalesonów, 133) 1 litra wody kolońskiej, 134) 2 kg. farby do bielenia ścian, 135) 1 wagi stołowej, oszacowanych na łączną sumę 753 zł. 50 gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kuty, dnia 24 lipca 1939 r. 2893K

Wydawca: Polska Agencja Telegraficzna. Redaktor: Aleksander Wareński. Z drukarni „Słowa Polskiego, Lwów, Zimorowicza 15.